

ZZPRC Elektrowni Bełchatów

Firmy chcą powrotu do regulowanych cen prądu

Odbiorcy przemysłowi mówią, że nie są w stanie płacić od nowego roku o 60-70 proc. więcej za energię niż obecnie. Wnioskują, by Urząd Regulacji Energetyki przywrócił taryfikację opłat za prąd. Mariusz Swora, szef URE, poważnie zastanawia się nad tym rozwiązaniem - pisze "Parkiet".

Ręczne sterowanie cenami energii dla przemysłu w Polsce? To możliwe! I to już od stycznia 2009 r. Firmy energetyczne zapowiedziały tak duże podwyżki cen prądu dla odbiorców biznesowych, że ci wnioskują do Urzędu Regulacji Energetyki, by administracyjnie zablokował podwyżki rzędu 60-70 proc.

Informacje "Parkietu" potwierdza Mariusz Swora, prezes URE. - Na moim biurku leżą wnioski dużych odbiorców, którzy domagają się powrotu do taryfikacji. I ja taką możliwość poważnie rozważam - mówi. Jego zdaniem, rynek energii elektrycznej nie działa prawidłowo. - Świadczy o tym brak ofert dla dużych odbiorców oraz windowanie cen w oderwaniu od realiów ekonomicznych - dodaje Swora.

Kto przesłał do URE wnioski o powrót do administracyjnego ustalania cen energii dla przemysłu? Przedsiębiorstwa nie chcą o tym jednoznacznie mówić. - Proszę sobie samemu odpowiedzieć na to pytanie. Sytuacja jest tragiczna - twierdzi Henryk Kaliś, pełnomocnik zarządu Zakładów Górniczo-Hutniczych Bolesław. Nieoficjalnie mówi się, że wniosku takiego nie złożył np. KGHM. Przedstawiciele spółki spotkali się jednak w tej sprawie z Urzędem Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Firmy energetyczne argumentują, że to drożejący węgiel oraz unijne ograniczenia emisji CO₂ zmuszają je do zdecydowanych podwyżek cen prądu.

Źródła: Parkiet